

Sygn. akt: I C 526/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2016 roku

Sąd Rejonowy w Oleśnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Kałwak

Protokolant: sekr. sądowy Klaudia Pluta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 lutego 2016 roku

sprawy z powództwa **M. D.**

przeciwko (...) **S.A. z siedzibą w Ł.**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powódki M. D. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w Ł. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30.07.2015 r. M. D. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wystąpiła przeciwko (...) S.A. z siedzibą w Ł. o zapłatę kwoty 75.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami, liczonymi od dnia 05.02.2015 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3.600,00 zł.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka wskazała, iż w dniu 10 marca 2006 roku na drodze G.-B., R. G. kierujący samochodem ciężarowym marki M. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie zachował należytej ostrożności, uwagi oraz nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zjechał na drogę, czym doprowadził do zderzenia z prawidłowo poruszającym się pojazdem marki P. (...), o nr rej. (...). W wyniku zderzenia kierujący samochodem marki P. S. D. doznał rozległych obrażeń głowy i klatki piersiowej, a w ich następstwie poniósł śmierć. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 14.09.2009 r. R. G. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. Pojazd sprawcy ubezpieczony był w (...) Towarzystwo (...) S. z siedzibą w Ł.. Powódka wystąpiła więc z roszczeniem o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną po śmierci osoby bliskiej o zapłatę kwoty 100.000,00 zł. Zmarły S. D. był synem powódki. Pozwany decyzją z dnia 4 lutego 2015 roku uznał roszczenie powoda do kwoty 25.000,00 zł. W uzasadnieniu żądania powódka powołała się na orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych zgodnie z którymi: najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Żądanie odsetek od dnia 05.02.2015 r. strona powodowa uzasadniała faktem, iż dnia 04.02.2015 r. ubezpieczyciel uznał roszczenie do wysokości kwoty 25.000 zł, a tym samym pozostaje w opóźnieniu w zakresie pozostałej części zgłoszonej kwoty od dnia następnego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 listopada 2015 r. ubezpieczyciel (...) S.A. z siedzibą w Ł. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu ubezpieczyciel podniósł, że przyjmuje na siebie odpowiedzialność za krzywdę poniesioną z tytułu śmierci S. D. przez powódkę. Zaznacza jednak, iż przed wytoczeniem powództwa przyznał powódce M. D. oraz jej mężowi H. D. łącznie kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia i kwota ta, zdaniem strony pozwanej jest w stanie zrekompensować doznane krzywdy, ból psychiczny i nie ma wystarczających podstaw by ją zwiększać do poziomu wskazanego w pozwie - odpowiedź na pozew z dnia 20.11.2015 r. – karta 15-16.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 10.03.2006 r. na trasie G. B. R. G. niemyślnie naruszył przepisy i zasady obowiązujące w ruchu drogowym i kierując samochodem marki M. (...) o nr rej. (...), podczas manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zjechał na drogę, czym doprowadził do zderzenia z jadącym prawidłowo, z kierunku przeciwnego pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...), prowadzonym przez S. D.. W następstwie tego zdarzenia, S. D. doznał rozległym obrażeń głowy i klatki piersiowej, w wyniku czego poniósł śmierć.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 14.09.2006 r. sygn. akt II K 119/08, R. G. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i skazany na karę jednego roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący dwa lata.

dowód : - wyrok Sądu Rejonowego w Kluczborku z dnia 14.09.2006 r. sygn. akt II K 119/08,

(...) S.A. z siedzibą w Ł. decyzją z dnia 04.02.2015 r. przyznał powódce M. D. oraz jej mężowi H. D. w związku ze zdarzeniem z dnia 10.03.2006 r. i doznanymi przez nich krzywdami w związku ze śmiercią syna kwotę zadośćuczynienia po 25.000 zł na rzecz każdego z nich, łącznie w kwocie 50.000 zł.

dowód : - odpowiedź na pozew z dnia 20.11.2015 r.

Powódka w dacie śmierci najstarszego syna miała 51 lat. Powódka nie mieszkała ze zmarłym synem, który w tym czasie mieszkał ze swoją żoną i dwojgiem dzieci we wsi B. niedaleko ich miejsca zamieszkania. Oprócz zmarłego syna powódka miała jeszcze dwóch synów, pełnoletnich w dacie śmierci S. D., jeden miał 29 lat, drugi 24 lat. Mieszkała z nimi w dacie śmierci syna. Nie byli oni żonaci. Często spotykała się ze zmarłym synem i jego rodziną, prawie codziennie. Pomagała synowi opiekować się jego dziećmi. Spędzali z nim święta. Wyjeżdżali razem na narty. Zmarły syn pracował w hurtowni u kolegi. Mąż miał plany wspólnego prowadzenia ze zmarłym synem sklepu. Mąż powódki sprzedawał obuwie, mąż miał zamiar poszerzyć asortyment. Synowa organizowała pogrzeb i ponosiła koszty nagrobku. Po śmierci syna powódka chodziła codziennie na cmentarz, płakała. Obecnie raz w tygodniu z mężem odwiedza cmentarz. Zawsze w rozmowach z mężem go wspomina. Po śmierci syna powódka z mężem wyprowadziła się z K.. Mąż zlikwidował sklep, źle znosił kontakty z ludźmi ich zainteresowanie wypadkiem. Mąż powódki od 2002 roku leczył się psychiatrycznie, ma silną depresję. Leczył się jeszcze przed śmiercią syna. Dom kupili w oddaleniu aby ludzi nie widzieć. Powódka nie ma lęków, kłopotów ze snem, nigdzie się nie leczy ani się nie leczyła po wypadku. Po śmierci syna nie brała żadnych leków uspokajających. O samym wypadku obecnie nie rozmawiają. Utrzymuje kontakt z wnukami. Dzieci syna zabierają na ferie. Święta spędzają rodzinne. Nie pogodziła się ze śmiercią syna. Obecnie ona i mąż żyją z wynajmu pomieszczeń na sklep.

dowód: -zeznania świadka H. D. karta 37, zapis dźwiękowy z

rozprawy,

- zeznania powódki M. D. karta 37, zapis dźwiękowy z

Rozprawy

- zeznania świadka M. D. i powoda H. d. w jego sprawie o sygn. akt I C 527/15

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie bezspornym były okoliczności wypadku, odpowiedzialność za skutki zdarzenia R. G., a tym samym odpowiedzialność ubezpieczyciela (...) S.A. z siedzibą w Ł. co do zasady, co uzasadnia pozwanie ubezpieczyciela (actio directa, art. 822 § 4 k.c.). Sporna pozostawała wysokość należnego powódce zadośćuczynienia, ponad przyznaną kwotę 25.000,00 zł w toku postępowania likwidacyjnego. Bezspornym jest również w świetle stanowisk procesowych stron, że powyższa kwota przez ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia została powódce przyznana.

Zgodnie z treścią art. 822 § 1 k.p.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony; § 4 Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Natomiast podstawę żądania zadośćuczynienia w tym przypadku stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., zgodnie z którymi w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Pojęcie krzywdy, obejmuje wszystkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zarówno w sferze psychicznej jak i fizycznej. Zadośćuczynienie pieniężne powinno przede wszystkim złagodzić te cierpienia. Nadto powinno mieć charakter całościowy i obejmować wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości. Natomiast wysokość sumy zadośćuczynienia zależy od rozmiaru doznanej krzywdy. Powinna odzwierciedlać doznany uszczerbek na zdrowiu oraz być zauważalna, a także przynosić poszkodowanemu satysfakcję. Ponadto, zasądzając określoną kwotę zadośćuczynienia, Sąd zobowiązany jest uwzględnić stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, wiek poszkodowanego oraz ograniczenie lub niemożność wykonywania różnych zajęć. Należy wziąć pod uwagę także indywidualne odczucia osoby pokrzywdzonej oraz jej indywidualne właściwości. Natomiast funkcja kompensacyjna zadośćuczynienia realizowana jest wtedy, gdy suma pieniężna jest zasądzona na odpowiednim poziomie, tj. adekwatnym do rodzaju naruszonego dobra i rozmiaru doznanej szkody. Kompensacja dokonuje się przede wszystkim wtedy, gdy przywrócona zostaje równowaga emocjonalna, naruszona przez doznane cierpienia psychiczne (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lipca 2013 r., I ACa 195/13, LEX nr 1363278; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2012 r., I CSK 74/12, LEX nr 1226824; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, LEX nr 1164114; Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2012 r., V CSK 332/11, LEX nr 1228612).

Z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, a także z przeprowadzonych przed tym sądem dowodów wynika, że powódka przeżywała śmierć swojego syna. Pomędzy nimi były dobre relacje, spotykali się ze sobą. Oczywiście jest, że więź powódki z synem uległa pewnemu rozluźnieniu na skutek założenia przez niego własnej rodziny jednakże często się kontaktowali prawie codziennie, powódka pomagała w opiece nad dziećmi zmarłego męża, była z nim związana.

Wskazać należy, iż przyznanie zadośćuczynienia nie wymaga w zasadzie oceny rozmiaru szkody związanej z utratą osoby bliskiej, uszczerbkiem na zdrowiu, kosztami wynikłymi z uszkodzenia ciała czy utratą zdolności zarobkowej lub zwiększeniem potrzeb, albo zmniejszeniem widoków na przyszłość. Istotne są natomiast okoliczności składające się na

pojęcie krzywdy, które nie są tożsame z okolicznościami decydującymi o pogorszeniu sytuacji życiowej lub majątkowej osoby najbliższej dla zmarłego.

Niewątpliwie powódkę spotkała krzywda, która to w rozpoznawanej sprawie przejawia się w nagłej utracie kontaktu powódki z jej synem, a co za tym idzie i nagłym przerwaniem wiążącej ich silnej więzi. W ocenie sądu żal, smutek i przygnębienie po śmierci syna mieściły się w granicach naturalnej reakcji na utratę bliskiej osoby, powódka nie ujawnia objawów zaburzeń lękowych nerwowych czy depresyjnych. Powódka otoczona jest bliskimi, dwójką pozostałych synów oraz synową i wnukami, z którymi to często się spotyka. Organizuje świąteczne spotkania, zabiera wnuki zmarłego syna na ferie ma kim się opiekować, o kogo troszczyć. Nie żyje w rodzinnym osamotnieniu. Co prawda zmieniła z mężem miejsce zamieszkania po śmierci syna, mąż zaprzestał prowadzenia sklepu, co powódka wiąże z tragicznym zdarzeniem, niewątpliwie tak jest, ale nie można nie uwzględnić faktu, iż mąż powódki wcześniej przed śmiercią syna leczył się psychiatrycznie, miał depresję. Jego choroba niewątpliwie rzutowała na aktywności zawodową, niechęć do kontaktowania się z ludźmi. Podkreślał H. D., iż zakupili dom daleko od ludzi, ciężko znosił zainteresowanie klientów wypadkiem.

Zadośćuczynienie musi wyrażać się w realnej wartości co oznacza, że nie może być li tylko symboliczne, ani jednocześnie nie powinno być nadmierne, gdyż nie może prowadzić do wzbogacenia uprawnionego; z natury rzeczy ma ono uzupełnić poszkodowanemu „niematerialny uszczerbek”, tj. krzywdę, ma ją niejako wynagrodzić.

W ocenie sądu biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności rozpoznanej sprawy, przyznane w postępowania likwidacyjnym zadośćuczynienie w kwocie 25.000,00 zł (dla męża taka sama wysokość zadośćuczynienia) jest sumą odpowiednią w stosunku do doznanej przez nią krzywdy i traumatycznych przeżyć związanych ze śmiercią syna i nie ma podstaw do podwyższenia tego świadczenia zgodnie ze zgłaszanym żądaniem.

W związku z oddaleniem roszczenia głównego w przedmiocie zadośćuczynienia za krzywdę, należało również oddalić roszczenie w przedmiocie odsetek ustawowych z powodu jego akcesoryjności względem roszczenia głównego w przedmiocie zadośćuczynienia.

Powódka jako strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić pozwanemu wobec zgłoszonego żądania koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (art. 98 § 1 i 3 kpc w związku z art.99 kpc). Zasądzona od powódki kwota stanowi sumę: opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 złotych), wynagrodzenia pełnomocnika (3600 złotych). Kwotę wynagrodzenia pełnomocnika Sąd ustalił według stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 490).

Wobec powyższego Sąd orzekł jak w sentencji wyroku, w myśl cytowanych przepisów.